

Nielegalny transport śmieci z Niemiec zatrzymany w okolicach Dąbrowy. Sprawa powiązana jest z tematem beczek z chemikaliami [NOWE INFORMACJE]

Nielegalny transport odpadów komunalnych zatrzymali opolscy policjanci w Dąbrowie, koło Niemodlina. Śmieci pochodzące z Niemiec miały trafić na nielegalne składowisko.

Do zatrzymania przewoźnika jadącego z Niemiec doszło 8 czerwca. Na miejsce zostali wezwani inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Opolu oraz inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Wspólnie ustalili, że odpady zaklasyfikowane i opisane w dokumentach jako plastik, są w rzeczywistości odpadami komunalnymi.

 - Dokumenty okazane do kontroli wskazywały, że przewożony jest plastik, który nie wymaga zezwolenia, natomiast w rzeczywistości przewożone były 54 paczki sprasowanych odpadów komunalnych z Niemiec do Polski, których przewóz już wymagał zezwolenia. W wyniku naszej kontroli zostało wszczęte postępowanie administracyjne wobec przewoźnika i to jest zagrożone sankcją 10 tysięcy złotych. Odpady przewożone były docelowo na również nielegalne składowisko odpadów w Dąbrowie Niemodlińskiej
 - mówi Anna Łysy, zastępca Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego w Opolu i dodaje, że z powodu powtarzających się procedurów dotyczących nielegalnego przewozu odpadów i ich składowania, w planie jest przeprowadzenie skoordynowanych akcji wspólnie z policją.

 Jak informuje ITD celem przewozu było nielegalne składowisko odpadów w Dąbrowie Niemodlińskiej - to samo gdzie podczas kontroli m.in. przez WIOŚ i policję, znaleziono, znajdujące się tam już nielegalnie składowane beczki z materiałami toksycznymi.

 Policja nie komentuje zatrzymania, informuje jedynie, że sprawa jest rozwojowa.